

Doświadczenia na zwierzętach w świetle prawa a rola lekarza weterynarii

MARIUSZ FELSMANN, JÓZEF SZAREK, ANNA SZAREK-BĘSKA*, IZABELLA BABIŃSKA

Katedra Patofizjologii, Weterynarii Sądowej i Administracji, Wydział Medycyny Weterynaryjnej,
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Oczapowskiego 13, 10-719 Olsztyn
*Przychodnia Weterynaryjna „Pulsar”, ul. Wiecherta 27A, 10-691 Olsztyn

Otrzymano 22.04.2014

Zaakceptowano 03.10.2014

Felsmann M., Szarek J., Szarek-Bęska A., Babińska I.

Experiments on animals in the light of the law and the role of a veterinary surgeon

Summary

Considering the amendments to the regulations on animal protection in the European Union (EU), the authors outline the legal perspective on the role of veterinary surgeons in the protection of animals used in experiments. They point out that the use of animals in scientific experiments and for educational purposes has been a source of controversy, and that there have been various forms of protest against experiments that inflict pain and suffering (not only physical) on animals. Currently, the need to protect animals from pain and suffering, also in the course of scientific experiments, is a commonly accepted ethical standard.

In outlining the history of the topic, the authors note that in the 20th century (from 1928 till 1997), the Polish law on animal experiments was based on two articles of a statutory instrument. This general legislation was extended in the Act on Animal Protection of 1997. After the accession of Poland to the European Union, the protection of animals used in experiments was regulated by a separate act (The Act on Experiments on Animals of 2005). This resulted from the requirements set by the Council Directive of November 24, 1986, on the approximation of laws, regulations and administrative provisions of the member states regarding the protection of animals used for experimental and other scientific purposes (86/609/EEG). Despite the substantial expansion of regulations adopted at the turn of the 21st century, the actual protection of animals used for scientific purposes raised objections in many European countries. As a result, in 2010 a new directive was issued to reinforce the legal protection of animals used for experimental and educational purposes. However, the EU legislation still leaves a great deal of freedom to the member states in constructing their own regulations. In particular, it does not specify the role of veterinary surgeons as a professional group with specialist knowledge and legal authorization in the process of approving and supervising experiments on animals. The Directive obliged the EU member states to implement the new legislation by the end of 2012. In Poland, the legislative process was initiated in January 2014. The bill prepared by the Ministry of Science and Higher Education includes regulations that contradict the intent of the Directive. The bill fails to recognize the role of veterinary surgeons, ignoring their knowledge and skills to identify pathological conditions in animals and to administer medical treatment. It is the sole professional group legally authorized to diagnose and treat animals and to perform medical procedures on animals. In addition, there is a variety of veterinary specializations, including those in the use and pathology of laboratory animals. Unfortunately, the proposed new regulations take no account of all this knowledge, experience and legal authority.

It is undeniable that veterinary surgeons possess the knowledge, legal authority and a special attitude towards animals which enable them to objectively and professionally assess all stages of experiments on animals. The current proposals are insufficient to make veterinarians obligatory members of ethical commissions on animal experiments. Another inconsistency in the bill is that it does not provide for the involvement of veterinary surgeons in anesthetic procedures or at least for their supervision over such procedures (which is crucial for the protection of animals from suffering). These facts are difficult for the veterinary profession to accept. Considering the premises that form the basis for the Directive of 2010, it would be reasonable to expect that the new Polish legislation will ensure an extensive protection of animals used for experimental purposes. This requirement will not be met unless veterinary surgeons are involved in evaluating proposed experiments on animals and in direct supervision over such experiments.

Keywords: laboratory animals, experiment on animals, animal welfare, animal protection

Wykonywanie doświadczeń z użyciem zwierząt budzi wiele kontrowersji, jest przedmiotem ścierania się zwolenników i przeciwników tego typu działań (1, 2, 9,

10, 16). Eksperymenty wymagają regulacji prawnych, które muszą uwzględniać przesłanki płynące zarówno z aktualnej wiedzy naukowej, jak też wynikające ze

zmieniających się poglądów na temat praw zwierząt (1). W prawodawstwie polskim regulacje dotyczące wykonywania doświadczeń z użyciem zwierząt mają swój początek w 1928 r. (11). Wtedy to, w Rozporządzeniu Prezydenta RP z 22 marca 1928 r., pojawił się zapis wprowadzający ograniczenia i kontrole w tym zakresie. Przez wiele dziesięcioleci Rozporządzenie (w praktyce dwa artykuły) wraz z aktami wykonawczymi regulowało możliwość wykonywania eksperymentów z użyciem zwierząt (2, 11). Prawo to zmieniono w 1997 r. Ustawą o ochronie zwierząt, w której omawianemu zagadnieniu poświęcono kilkanaście artykułów (13).

Po przystąpieniu naszego kraju do UE przyjęto wprost prawodawstwo unijne oraz podjęto działania w celu dostosowania prawa krajowego do unijnych dyrektyw. Rezultatem tych działań było przyjęcie w 2005 r. ustawy regulującej możliwość wykonywania doświadczeń z użyciem zwierząt (14). Ustawa o doświadczeniach na zwierzętach wraz z rozporządzeniami wykonawczymi od wejścia w życie budziła kontrowersje (9, 16). W środowisku weterynaryjnym największym zastrzeżeniem do niej jest zmarginalizowanie roli lekarzy weterynarii, w tym Inspekcji Weterynaryjnej (12). Ponadto stosowanie omawianej ustawy zgodnie z jej przesłaniem utrudnia konieczność jednoczesnego spełnienia wymogów innych aktów normatywnych. Utrudnienia w nadzorowaniu podmiotów prywatnych wykonywających doświadczenia na zwierzętach powoduje Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej (15).

Brak dostatecznej ochrony prawnej zwierząt wykorzystywanych do doświadczeń zauważono nie tylko w Polsce (7, 8). Znalazło to odzwierciedlenie w oficjalnych wystąpieniach organów UE (7). Zwieńczeniem podjętych działań jest przyjęta w 2010 r. dyrektywa, która zmusza państwa członkowskie do dostosowania się do jej wymogów (3-5, 8, 17). W naszym kraju w styczniu 2014 r. podjęto działania zmierzające do przyjęcia nakazanych regulacji. Przygotowany w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego projekt ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych dostępny jest na stronach internetowych Ministerstwa http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2014_01/4b235cb3336288a905f267e6b23cef66.pdf.

Lekarze weterynarii posiadają ustawowe uprawnienia do diagnozowania chorób zwierząt i ich leczenia, mają też unikalną wiedzę m.in. pozwalającą na rozpoznawanie cierpienia zwierząt. Fakty te nadają tej grupie zawodowej szczególne prawo do wypowiedzania się na temat ochrony zwierząt używanych w doświadczeniach (12). Zdaniem autorów, lekarzy weterynarii, zarówno obowiązująca Ustawa o doświadczeniach na zwierzętach, jak też projekt nowej ustawy budzą zastrzeżenia. Projekt przygotowany przez Ministerstwo Edukacji i Szkolnictwa Wyższego ma zastąpić Ustawę z dnia 21 stycznia 2005 r. o doświadczeniach na zwierzętach (5, 14).

W związku z brakiem w niektórych państwach UE należytej ochrony prawnej zwierząt używanych do doświadczeń wydano Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych

do celów naukowych (3, 4, 7, 8, 17). Przyjmując wymienione regulacje prawne, zwrócono uwagę na dotychczasowe nieprecyzyjnie i zbyt ogólnikowo wyrażone zakazy i nakazy Dyrektywy Rady z dnia 24 listopada 1986 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich dotyczących ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych (6). Należy też zaznaczyć, że w marcu 1986 r. Rada Europy przyjęła Europejską Konwencję w sprawie ochrony zwierząt kręgowych wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych (4, 8). UE wносиła do Konwencji kilkakrotnie uwagi, w obecnej formie została przyjęta Decyzją Rady z dnia 22 lipca 2003 r. dotyczącą zawarcia Protokołu zmian do Europejskiej Konwencji w sprawie ochrony zwierząt kręgowych wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych (3). Przyjęcie wspomnianej Konwencji nie doprowadziło do realnej poprawy ochrony zwierząt używanych do eksperymentów naukowych w niektórych krajach Wspólnoty. Ten stan rzeczy spowodował reakcję Komisji Europejskiej – Zalecenia Komisji z dnia 18 czerwca 2007 r. w sprawie wytycznych dotyczących trzymania zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych i opieki nad tymi zwierzętami (17). Wymienione zalecenia zawierają szereg definicji i wskazań proponowanych do stosowania w krajach wspólnotowych, szczegółowo opisują warunki bytowania zwierząt wykorzystywanych do doświadczeń wraz z uwzględnieniem ich wieku i liczebności. Jednakże przyjęcie Europejskiej Konwencji i Zaleceń Komisji, zdaniem przedstawicieli Parlamentu Europejskiego, nie rozwiązało podnoszonych obaw o brak należytej ochrony zwierząt wykorzystywanych do doświadczeń. Rezolucja z dnia 5 grudnia 2002 r. Parlamentu Europejskiego wzywająca Komisję do przedstawienia zmian w Dyrektywie 86/609/EWG nie przestała obowiązywać (7). W następstwie rezolucji we wrześniu 2010 r. przyjęto stosowną Dyrektywę (5).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych pełniej chroni zwierzęta w stosunku do tej z połowy lat 80. XX w. (5, 6). Pomimo tego można w niej doszukać się zapisów na tyle ogólnikowych, że tworzone na jej podstawie prawo krajowe może nie chronić w pełni zwierząt wykorzystywanych w eksperymentach naukowych i edukacji. Ponadto Dyrektywa ta zawiera szereg niekonsekwencji, a nawet wewnętrznych sprzeczności (5).

Zgodnie z art. 1, ustanawia środki ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i dydaktycznych, sugeruje to wykorzystywanie zwierząt jedynie w tym kierunku. Natomiast w art. 5 (Cele i procedury) podaje, że procedury mogą być wykorzystywane wyłącznie do określonych celów, w tym do opracowywania i produkcji „innych substancji i produktów lub badań ich jakości, skuteczności i bezpieczeństwa ich stosowania (punkt c w art. 5). Takie niejednoznaczne sformułowania budzą wątpliwości natury prawnej – czy ustawa dotyczy

li tylko doświadczeń naukowych, czy też dopuszcza prowadzenie eksperymentów podczas produkcji (lub jej przygotowywania) w stosunku do bliżej nieokreślonych produktów i substancji, w tym dla sprawdzania ich skuteczności, jakości i bezpieczeństwa. Pod pojęcie „produkt” i „substancja” można podstawić praktycznie każdy wytwór, jaki ktokolwiek będzie chciał wprowadzić na rynek, bez względu na rzeczywistą przydatność takiego towaru dla ludzi i zwierząt.

Zgodnie z art. 2 analizowanej Dyrektywy, państwa członkowskie mogą utrzymywać przepisy własne obowiązujące przed 10 listopada 2010 r., służące szerszej ochronie zwierząt (ust. 1), jednocześnie nie mogą zakazywać i utrudniać dostarczania i wykorzystywania zwierząt z innych państw członkowskich, a także utrudniać i zabraniać wprowadzania do obrotu produktów opracowanych z wykorzystaniem zwierząt zgodnie z Dyrektywą z 2010 r. (ust. 2). Ta niekonsekwencja pozostaje w sprzeczności z przesłankami będącymi podstawą zastąpienia Dyrektywy z 1986 r. Dyrektywą tu omawianą. W praktyce określenie „szersza ochrona zwierząt” nie znaczy nic, a używane w obecnie obowiązującej Dyrektywie określenia w znacznej części pozostają bardziej życzeniami lub wskazówkami niż nakazami i zakazami. Konstrukcja artykułu 2, podobnie jak innych artykułów, wydaje się obliczona bardziej na uspokojenie sumienia niż na polepszenie losu zwierząt używanych do doświadczeń. Wobec przyjętego zapisu państwo członkowskie nie tylko nie może wprowadzić w praktyce własnego, bardziej rygorystycznego prawodawstwa (lepiej chroniącego zwierzęta w eksperymencie), ale też nie może utrzymać takiego prawa, nawet jeśli obowiązywało przed wejściem w życie Dyrektywy z 2010 r. Dzieje się tak, gdyż zmuszone jest do respektowania mniej rygorystycznego prawa w innych państwach członkowskich poprzez zgodę na dostarczanie i wykorzystywanie zwierząt z tych państw, a także produktów opracowanych na podstawie doświadczeń z użyciem zwierząt, nawet jeżeli samo stosowanych procedur nie akceptuje.

Dyrektywa nakazuje państwom członkowskim zapewnienie wyboru metod powodujących jak najmniejsze cierpienie, odczuwanie jak najmniejszego bólu oraz ograniczenie dystresu (art. 13). Nakazuje też zapewnienie, że podczas eksperymentów stosuje się odpowiednie znieczulenie oraz kontroluje nie podawanie zwierzętom środków farmakologicznych uniemożliwiających odczuwanie bólu w przypadku niewłaściwego znieczulenia (art. 14). Brak jest natomiast wskazówek, w jaki sposób należy kontrolować spełnianie wymogów przywołanych artykułów. Lekarzowi weterynarii oczywistym wydaje się powierzenie kontroli nie tylko nad znieczuleniem, ale także nad podawaniem leków przeciwbólowych właśnie przedstawicielom tej grupy zawodowej (12). Kwestia ta powinna dotyczyć sprawowania bieżącego nadzoru przez lekarza weterynarii nad doświadczeniami, szczególnie tam, gdzie konieczne jest stosowanie środków przeciwbólowych i znieczuleń.

Kolejną niekonsekwencją wydaje się zrównanie lekarza weterynarii z „inną właściwą osobą” podczas

podejmowania decyzji o ewentualnym pozostawieniu przy życiu zwierzęcia po eksperymencie (art. 17). Jeżeli uznano bliżej niezdefiniowaną „inną osobę” za właściwą do oceny stanu zdrowia zwierzęcia w eksperymencie, można by na tym poprzestać, bowiem lekarz weterynarii w tym pojęciu jak najbardziej się zawiera. Natomiast zrównanie przedstawiciela zawodu, zajmującego się oceną zdrowia i leczeniem zwierząt z bliżej nieokreśloną inną osobą nie zapewnia należytej troski o dobrostan zwierząt używanych do doświadczeń.

W podobnym duchu można odnieść się do art. 25, który zatytułowano „Wyznaczony lekarz weterynarii”. W rzeczywistości z treści artykułu wynika, że dotyczy on, wbrew tytułowi, również bliżej nieokreślonych „ekspertów” mogących zastąpić lekarza weterynarii, jeśli jest to uznane za właściwe. W tym miejscu nasuwa się pytanie – jakie umocowanie prawne ma ekspert w zakresie leczenia zwierząt nie będąc lekarzem weterynarii? Konsekwencją takiego zapisu art. 25 jest możliwość pominięcia lekarza weterynarii w „ciele doradczym ds. dobrostanu zwierząt” tworzonym przez hodowcę, dostawcę i użytkownika zwierząt wykorzystywanych w badaniach naukowych (art. 26). Tym samym po raz kolejny nie przywołuje się w treści Dyrektywy przedstawiciela zawodu, który z racji wiedzy i umocowania prawnego jest jako jedyny predystynowany do oceny stanu zdrowia zwierząt i ich leczenia. Wymogi stawiane lekarzom weterynarii w UE nie pozostawiają w tym względzie wątpliwości. Nawet artykuł 34 dotyczący przeprowadzania inspekcji u hodowców, dostawców i użytkowników zawiera określenie „właściwy organ”, który państwa członkowskie mogą interpretować dowolnie, nie muszą chociażby uwzględniać lekarzy weterynarii w składzie „właściwego organu”. Lekarzowi weterynarii Dyrektywa nie przewiduje miejsca w ocenie projektu doświadczenia oraz w procesie wydawania pozwolenia na realizację takiego projektu (art. 36-45). Potwierdza to treść art. 59 Dyrektywy. Tutaj definiując „właściwy organ” pozostawia się pełną dowolność państwom członkowskim w zakresie składu osobowego organów zajmujących się oceną projektów doświadczeń, wydawania zezwoleń na ich przeprowadzanie, jak też nadzoru na ich wykonywaniem.

Analizowana Dyrektywa nakazywała wprowadzenie w życie nowych regulacji przed 1 stycznia 2013 r. Zgodnie z tym aktem normatywnym w Polsce prace nad nową ustawą w tym zakresie rozpoczęto w styczniu 2014 r. (5). Projekt ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych przygotowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nosi datę 16 stycznia 2014 r. i jest w fazie wstępnych konsultacji.

Projekt ten zawiera zapisy budzące te same wątpliwości, co Dyrektywa. Ponadto można znaleźć w nim więcej niż w Dyrektywie niekonsekwencji i wewnętrznych sprzeczności wzbudzających wątpliwości lekarza weterynarii w zakresie skutecznej ochrony zwierząt wykorzystywanych do doświadczeń.

Zarówno w Dyrektywie, jak też w projekcie ustawy pozostawiono furtkę pozwalającą uśmiercać zwierzęta,

pomijając Ustawę o ochronie zwierząt. Zgodnie z definicją „procedury”, opisanej w projekcie wymienionej ustawy, nie jest nią uśmiercanie zwierząt dla wykorzystania ich tkanek i narządów (art. 2 punkt 6). Dyrektywa nakazuje stosowanie zasady 3 R, co jest jednoznaczne z nakazem stosowania w doświadczeniach jak najmniejszej liczby zwierząt (art. 4 Dyrektywy). Może więc mieć miejsce zabijanie zwierząt, chociażby w celu dokonania oceny wpływu określonych składników pokarmowych, a to wobec projektu ustawy nie będzie doświadczeniem na zwierzętach. Zgodnie z duchem Dyrektywy, badania takie są doświadczeniami, natomiast proponowany ustawowy zapis może pozostawić je poza wszelką kontrolą. Najprościej byłoby uśmiercanie odnieść do zgodnego z Ustawą o ochronie zwierząt. W ten sposób realnie chroniłoby się zwierzęta przed niepotrzebnym uśmiercaniem w majestacie prawa (13). Jest to tym bardziej zasadne wobec brzmienia art. 6 omawianego projektu ustawy. W świetle podanych faktów zasadnym jest doprecyzowanie pojęcia „uśmiercanie zwierząt”.

Dzisiejszy świat jest globalną wioską, a globalizacja i sieć internetowa pozwalają na śledzenie aktywności ludzi i instytucji praktycznie na bieżąco. Dostęp do publikacji naukowych, szczególnie dla ludzi nauki, jest praktycznie nieograniczony, tym samym, mając na uwadze możliwość wynikającą z art. 2 ust. 1 Dyrektywy, zasadnym jest nie ograniczanie niedopuszczalności powielania procedur wykonanych wcześniej jedynie w państwach członkowskich UE. Art. 5 ust. 2 projektu ustawy powinien odnosić się do wszystkich państw i ośrodków naukowych, gdzie daną procedurę już wykonano, tym bardziej, że projekt ustawy dopuszcza powtórzenie procedury w uzasadnionych wypadkach.

Zaproponowane w projekcie rozwiązania dopuszczające do ponownego wykorzystania zwierząt poddanych uprzednio procedurze pozostają w sprzeczności z nakazami Dyrektywy. Rolę lekarza weterynarii sprawdzają li tylko do stwierdzenia, że zwierzę odzyskało prawidłowy stan zdrowia. Lek. wet. wyrażając zgodę na ponowne użycie zwierzęcia w kolejnej procedurze, nie wie, a przynajmniej nie musi wiedzieć, do użycia w procedurze o jakim stopniu dotkliwości ma być wykorzystane to zwierzę (art. 12 ust. 1). Taki zapis nie do końca pozostaje w zgodzie z art. 16 Dyrektywy, gdzie stwierdzono jednoznacznie, że ponowne wykorzystanie zwierzęcia w procedurze możliwe jest po spełnieniu kilku warunków jednocześnie. W szczególności dotyczy to możliwości użycia zwierząt do ponownego wykorzystania wyłącznie z procedur łagodnych i umiarkowanych i tylko do procedur o tym samym stopniu dotkliwości oraz procedury terminalnej bez odzyskania przytomności. Ponadto niezbędnym jest, aby kolejna planowana procedura była zgodna z poradą weterynaryjną. Wydaje się to jednoznaczne z koniecznością posiadania przez lekarza weterynarii wiedzy o procedurach wykonanych na zwierzęciu i planowanych do wykonania. Natomiast ponowne użycie zwierzęcia do procedury dotkliwej w ogóle nie jest przewidziane przez Dyrektywę – art. 16 ust. 2 dopuszcza odstępstwa jedynie co do wykorzystania zwierzęcia, które poddano wcześniej procedurze

powodującej ból, dystres i cierpienie, ale nie zezwala na ponowne wykorzystanie w procedurze dotkliwej. Zaproponowane w projekcie regulacje (art. 12) nie tylko nie chronią zwierząt w eksperymencie, do czego zobowiązuje Dyrektywa, ale bezprawnie umożliwiają wielokrotne poddawanie zwierząt procedurom powodującym ból i cierpienie.

Niekonsekwencją w projekcie jest także art. 15 ust. 1 pkt 1), który to punkt nakazuje zapewnienie zwierzęciu po zakończeniu procedury opieki, a w przypadku, kiedy to konieczne – opieki lekarsko-weterynaryjnej. Zgodnie z Ustawą o zawodzie lekarza weterynarii, tylko przedstawiciele tej grupy zawodowej są przygotowani fachowo i uprawnieni do oceny stanu zdrowia zwierząt, wobec tego właściwym wydawałoby się pozostawienie w tym punkcie jedynie stwierdzenia – „opiekę lekarsko-weterynaryjną”.

Dotychczasowe regulacje prawne dotyczące form zatrudniania lekarzy weterynarii do opieki nad zwierzętami przeznaczonymi do doświadczeń budzi szereg kontrowersji nie tylko wśród przedstawicieli tej grupy zawodowej. Stąd zasadne wydaje się umożliwienie tworzenia zakładów leczniczych dla zwierząt, dla potrzeb naukowych i dydaktycznych, w szczególności w placówkach przeprowadzających doświadczenia (9, 10, 16). Wymagałoby to nieznacznej zmiany w Ustawie o zakładach leczniczych dla zwierząt i to wyłącznie w definicji zakładu leczniczego. Przyjęcie takiego rozwiązania umożliwiłoby sprawowanie rzeczywistego nadzoru nad zwierzętami w eksperymencie, a zatrudniony tam lekarz weterynarii byłby dostępny w każdej, z określonych w projekcie ustawy, sytuacji. Oczywiście w takim przypadku należałoby konsekwentnie dążyć do ustawowego zapisu, aby kierownikiem takiego zakładu leczniczego była osoba posiadająca specjalizację z zakresu użytkowania i patologii zwierząt doświadczalnych.

Mimo że w Dyrektywie nazywano art. 25 „Wyznaczony lekarz weterynarii”, a jedyną prawnie ustanowioną osobą posiadającą wiedzę w zakresie użytkowania i patologii zwierząt laboratoryjnych w naszym kraju jest lekarz weterynarii posiadający tytuł specjalisty w tym zakresie, w projekcie ustawy tego faktu się nie uwzględnia. W art. 25 projektu wspomina się o bliżej nieokreślonej osobie posiadającej wiedzę i doświadczenie w zakresie dobrostanu zwierząt, i to ta osoba ma świadczyć usługi opiniotawczo-doradcze hodowcy, dostawcy i użytkownikowi zwierząt doświadczalnych. Co ważne, nigdzie nie ma zapisu, kto i w jaki sposób sprawdza i potwierdza wiedzę i doświadczenie tych osób. Przyjęcie takiego nieprecyzyjnego, a wręcz uznaniowego zapisu, przy uprawnieniach i obowiązkach takiej osoby, nie służy rzetelnej ochronie zwierząt używanych do doświadczeń. O kompletnym pominięciu w projekcie roli lekarza weterynarii, podkreślonej w art. 25 Dyrektywy, świadczy treść ust. 5 art. 25 projektu ustawy, gdzie jest wzmianka o współpracy lekarza weterynarii (zatrudnionego zgodnie z wymogiem art. 23 projektu) z osobą „doradcy”.

Mając na uwadze realną ochronę zwierząt używanych do celów naukowych i edukacyjnych należy mieć na uwadze wszystkie aspekty tej ochrony. Zasada 3 R,

o czym wspomniano wcześniej, wymaga maksymalnego ograniczenia liczby zwierząt używanych w procedurach. Z doświadczeń autorów wynika, że ewidencja zwierząt wykorzystywanych do doświadczeń prowadzona jest (zgodnie z prawem) w sposób umożliwiający dokonywanie wpisów dowolnie oraz prowadzenie ewidencji na drukach, w rejestrach, nigdzie nie rejestrowanych. Rejestrację prowadzoną w zeszycie lub na luźnych kartkach można w każdej chwili zamienić na inny zapis lub dokonać w nim zmian bez możliwości stwierdzenia tego faktu przez organa kontroli. Projekt nowej ustawy tej kwestii nie reguluje. Biorąc pod uwagę treść artykułu 27 oraz podane zastrzeżenie, warto, żeby do innych wymogów niezbędnych do uzyskania wpisu do rejestru hodowców, dostawców i użytkowników dodać i ten, nakazujący, aby podmiot ubiegający się o wpis przedstawił formularz (sposób) ewidencji zwierząt, o której mowa w art. 30 projektu ustawy, powiatowemu lekarzowi weterynarii w celu oznaczenia stosowanego formularza, co uniemożliwiłoby zamianę formularza. Takie zabezpieczenie staje się rękojmią rzetelności wpisów.

Aby zachować konsekwentnie przesłanie Dyrektywy w aspekcie roli lekarza weterynarii w ochronie zwierząt używanych do doświadczeń, należałoby tę rolę uwzględnić również w składzie komisji etycznych. Biorąc pod uwagę art. 25 Dyrektywy oraz ustawowe uprawnienia lekarza weterynarii, dziwny wydaje się fakt pominięcia przedstawicieli tego zawodu w składzie komisji etycznych (krajowej i lokalnych). Zważywszy na zadania tychże komisji obecność w ich składzie lekarza weterynarii wydaje się niezbędna, jeżeli organy te mają realnie chronić zwierzęta w eksperymencie (w szczególności wobec art. 46 i 52 projektu ustawy). Właściwym staje się taki zapis art. 34 i 37, który uwzględni obligatoryjną obecność w składzie komisji etycznej lekarza weterynarii, przy czym lekarz ten powinien posiadać specjalizację z dziedziny użytkowania i patologii zwierząt laboratoryjnych lub inną właściwą dla rodzaju doświadczeń wykonywanych najczęściej na obszarze działania lokalnej komisji etycznej. Ocenę wiedzy i przygotowania do pracy w komisji powierzano by właściwej terytorialnie okręgowej izbie lekarsko-weterynaryjnej, która miałaby prawo desygnowania swojego przedstawiciela do komisji etycznej. W przypadku Komisji Krajowej rekomendacji dokonywałaby Rada Krajowa Izby Lekarsko-Weterynaryjnej. Jest to tym bardziej zasadne, kiedy taką możliwość mają przedstawiciele organizacji pozarządowych, bez względu na wykształcenie desygnowanych kandydatów.

Bardzo ważną zmianą w dotychczasowym prawodawstwie jest art. 72 projektu ustawy, wprowadzający zmianę w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Zmiana ta umożliwi przeprowadzanie przez organa Inspekcji Weterynaryjnej kontroli hodowców, dostawców oraz użytkowników bez uprzedzenia. Zrówna to podmioty prywatne i państwowe, bowiem obecnie te pierwsze muszą być uprzedzane o kontroli.

Wnioski:

1. W projekcie ustawy, mimo zaproponowania zmian w stosunku do obecnie obowiązujących regulacji, w dal-

szym ciągu należy nie uwzględnić roli lekarzy weterynarii. Nie bierze się pod uwagę doświadczenia, wiedzy specjalistycznej oraz uprawnień ustawowych tej grupy zawodowej w procesie wykonywania i nadzorowania doświadczeń z użyciem zwierząt.

2. Mimo wyraźnych zapisów i jednoznacznych zakazów i nakazów zawartych w Dyrektywie, projekt ustawy zawiera zapisy wykraczające poza te zakazy i nakazy, czyniąc przyszłą ustawę bardziej liberalną.

3. Przyjęcie ustawy w kształcie i treści zaproponowanej przez autorów projektu w praktyce niewiele zmieni. Główne przesłanie Dyrektywy pozostanie niespełnione, a nowe prawo nie będzie należycie chronić zwierząt używanych do doświadczeń naukowych.

Piśmiennictwo

1. *Babińska I., Szarek J., Felsmann M. Z., Kowalski I. M., Przędziecka D., Gesek M.*: Doświadczenia na zwierzętach w ujęciu historycznym, [w:] Felsmann M. Z., Szarek J., Felsmann M. (red.): Dawna medycyna i weterynaria. Rokpol Sp. z o.o., Chełmno 2007, s. 235-241.
2. *Babińska I., Szarek J., Felsmann M. Z., Kowalski I. M., Przędziecka D., Mieszczyński T.*: Ewolucja polskich regulacji prawnych przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach, [w:] Felsmann M. Z., Szarek J., Felsmann M. (red.): Dawna medycyna i weterynaria. Rokpol Sp. z o.o., Chełmno 2007, s. 243-253.
3. Decyzja Rady z dnia 22 lipca 2003 r. dotycząca zawarcia Protokołu zmian do Europejskiej konwencji w sprawie ochrony zwierząt kręgowych wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych. Dz. Urz. UE L 198 z 06. 08. 2003.
4. Decyzja Rady z dnia 23 marca 1998 r. dotycząca zawarcia przez Wspólnotę Europejską konwencji w sprawie ochrony zwierząt kręgowych wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych. Dz. Urz. UE L 222 z 24. 08. 1999.
5. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych. Dz. Urz. UE L 276 z 20. 10. 2010.
6. Dyrektywa Rady 86/609/EWG z dnia 24 listopada 1986 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich dotyczących ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych. Dz. Urz. UE L 358 z 18. 12. 1986.
7. European Parliament resolution on Council Directive 86/609/EEC on the protection of animals used for experimental and other scientific purposes, 2001/2259(INI) (OJ C 27E, 30/01/2004).
8. Europejska Konwencja w sprawie ochrony zwierząt kręgowych wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych. Dz. Urz. U.E. L 222 z 24. 08. 1999.
9. *Radecki W.*: Ustawa o ochronie zwierząt – komentarz. Wydawnictwo Prawo Ochrony Środowiska, Wrocław 2003.
10. *Radecki W.*: Ustawy: o ochronie zwierząt, o doświadczeniach na zwierzętach – z komentarzem. Wydawnictwo Difin, Warszawa 2007.
11. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt. Dz. U. 1928, 36 poz. 332.
12. Ustawa z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych. Dz. U. 1991, 8 poz. 27.
13. Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Dz. U. 1997, 111 poz. 724.
14. Ustawa z dnia 21 stycznia 2005 r. o doświadczeniach na zwierzętach. Dz. U. 2005, 33 poz. 289.
15. Ustawa z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Dz. U. 2004, 173 poz. 1807.
16. *Wawrzyniak J.*: Ocena treści i funkcjonowania Ustawy o ochronie zwierząt, ze szczególnym uwzględnieniem statusu zwierząt laboratoryjnych. Kontekst społeczny i aksjologiczny, [w:] Korpikiewicz H. (red.): Człowiek – zwierzę – cywilizacja. Aspekt humanistyczny. Wydawnictwo PRODRUK, Poznań 2001, s. 139-172.
17. Zalecenie Komisji z dnia 18 czerwca 2007 r. w sprawie wytycznych dotyczących trzymania zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych i opieki nad tymi zwierzętami. Dz. Urz. UE L 197 z 30. 07. 2007.

Adres autora: plk. dr n. wet. Mariusz Felsmann, ul. Oczapowskiego 13, 10-719 Olsztyn; e-mail: felsmann@uwm.edu.pl